

Blasq, RapuDiler (feat. WB/Motyv & Dj Qmak, prod. Opiat)

Skumaj kto tu znowu rap, brat, robi
Pamiętaj, patrz pod nogi
Tu gdzie różne drogi prowadzi nas między bloki
Tu gdzie serce boli
Tu gdzie czasem brak kontroli
A czas płynie wolno, większość spraw w miejscu stoi
WB/Motyv, Blasq rap co nie przystoi
Co jak by świeżą ranę zanurzyć w beczce soli
Szczерze, lepiej zmień stolik
Przestań pier*
Po cienkim lodzie stąpasz, widać, że się boisz
Zawsze byli ci świadomi, mniej lub bardziej
Ważne by wygrywać nawet w tej nierównej walce
Lekko z dystansem podchodzić do niektórych spraw
Brachu, poznaj mistrzów tego fachu
Nie wypatruj żadnych strachów
Bo w tym stylu nie ma braków
Synek, poczekaj chwile,
Zobacz kto przejmuje rynek
Rap nas wzniesie na wyżynę,
Skur* masz tu druga Hiroszimę
Zaraz zginiesz w gęstym dymie
Zrzuć na nas winę a wpierd/* się na dobre
Koleś, idź do domu, weź odpocznij, trochę poleż
Poczytaj gazety, pooglądaj telewizję
Znam twoje hobby ? dzwonisz często na policję
Masz duże ambicje, przemyśl to spokojnie
Jest kilku takich co robią rap nieudolnie
Myślą, że są w formie, a ich rap to kpina
Dziś jeb* jak na kacu od taniego wina
Gdzie leży przyczyna, tego sam już nie wiem
Wiem za to jedno, odpowiadam sam za siebie
Za to co robię, jaki jestem i jak żyję
Ten rap to pętla, która miażdży twoją szyję